

POSTANOWIENIE

Dnia 27 lutego 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Paweł Wiliński

na posiedzeniu w trybie art. 535 § 3 k.p.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej w dniu 27 lutego 2025 r.

sprawy **M. B., S. B., K. W.**

skazanych za czyny z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1
pkt 1 i 5 k.k.s. i inne

z powodu kasacji wniesionych przez obrońców skazanych,

od wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach

z dnia 4 marca 2024 r., sygn. akt II AKa 246/22,

utrzymującego w mocy

wyrok Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 19 listopada 2021 r., sygn. akt V K 212/17,

p o s t a n o w i ł:

- 1. oddalić kasacje jako oczywiście bezzasadne;**
- 2. zwolnić skazanych M. B., S. B. i K. W. z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.**

[J.J.]

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 19 listopada 2021 r., sygn. akt V K 212/17, Sąd Okręgowy w Katowicach, uznał M. B. za winnego czynów: 1) z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 271 § 3 k.k. w zw. z art. 18 § 1 k.k. w zw. z art. 270 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności; 2) z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 i 5 k.k.s., za który wymierzył mu karę 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywny w ilości 400 stawek dziennych po 100 złotych; 3) z art. 299 § 1 i § 5 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 2 lat pozbawienia wolności; 4) z art. 258 § 3 k.k., za który wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności, oraz orzekł wobec niego karę łączną 3 lat i 8 miesięcy pozbawienia wolności. Tym samym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach uniewinnił K. W. od czynu z pkt XVII aktu oskarżenia, a jednocześnie uznał go winnym czynów: 1) z art. 54 § 1 k.k.s. w zw. z art. 6 § 2 k.k.s. w zw. z art. 37 § 1 pkt 1 i 5 k.k.s., za który wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności oraz grzywny w ilości 100 stawek dziennych po 100 złotych; 2) z art. 299 § 1 i § 5 k.k. w zw. z art. 12 § 1 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę roku pozbawienia wolności; 3) z art. 258 § 1 k.k., za który wymierzył mu karę 6 miesięcy pozbawienia wolności, oraz orzekł wobec niego karę łączną roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności. Wyrok dotyczył także innych osób.

Po rozpoznaniu apelacji prokuratora oraz obrońców skazanych Sąd Apelacyjny w Katowicach wyrokiem z 4 marca 2024 r., sygn. akt II AKa 246/22, utrzymał w mocy zaskarżone orzeczenie.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł obrońca M. B. , zaskarżając go w części dotyczącej tego skazanego zarzucając:

”1. rażące naruszenie prawa procesowego, mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na naruszeniu art. 457 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 § 3 k.p.k. przy zast. art. 433 § 2 k.p.k. poprzez ich niezastosowanie, polegające na nienależytym rozpoznaniu zarzutów apelacyjnych: dotyczącego błędu w ustaleniach faktycznych, polegających na ustaleniu, że skazany odpowiada za narażeniu podatku przez spółki, z którymi nie był w żaden sposób powiązany oraz dotyczącego obrazy prawa materialnego, a to art. 258 k.k. co powinno prowadzić do jego uniewinnienia i zaakceptowaniu takiego rozstrzygnięcia przez sąd Apelacyjny, co stanowiło nienależyte rozpoznanie zarzutów apelacyjnych i brak rzetelnego odniesienia się do nich w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, co uniemożliwia kontrolę w drodze nadzwyczajnego środka odwoławczego;

2. rażące naruszenie prawa procesowego, mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a to art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 § 3 k.p.k. poprzez ich niezastosowanie, polegające na braku rozpoznania zarzutu apelacyjnego odnośnie nienależytych ustaleń faktycznych w odniesieniu do kierowania przez skazanego popełnieniem przestępstwa fałszowania dokumentów, opisanego w pkt 1 wyroku, co powinno prowadzić do uniewinnienia i zaakceptowania takiego rozstrzygnięcia przez Sąd Apelacyjny, co stanowiło brak rozpoznania zarzutu apelacyjnego;

3. rażące naruszenie przepisów prawa procesowego a to art. 391 § 1 k.p.k. poprzez jego błędne zastosowanie, polegające na odczytaniu wyjaśnień świadka, złożonych w innej sprawie, pomimo, że ustalono miejsce zamieszkania świadka za granicą i doręczono mu wezwanie, a z informacji przesłanej przez matkę świadka nie wynikało, aby stan jego zdrowia ani przebywanie poza granicami kraju stanowiły trwałą przeszkodę do przesłuchania świadka;

4. rażące naruszenie prawa procesowego, mogące mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, stanowiące bezwzględną przyczynę odwoławczą, a to art. 439 § 1 i 2 k.p.k. poprzez nienależytą obsadę sądu.”

W oparciu o wyżej wskazane zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi II instancji do ponownego rozpoznania.

Kasację od wyroku Sądu odwoławczego wniósł również obrońca K. W. , zaskarżając go w części dotyczącej tego skazanego w zakresie w jakim Sąd odwoławczy utrzymał w mocy orzeczenie skazujące K. W. , zarzucając mu:

”1.rażące naruszenie przepisów postępowania, a to art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na nieprzeprowadzeniu przez Sąd Apelacyjny wszechstronnej i rzetelnej analizy zarzutów zawartych w treści apelacji obrony oraz faktycznym zaniechaniu ustosunkowania się do nich w sposób wyczerpujący, co w konsekwencji przesądziło o nierozpoznaniu przez Sąd II instancji istoty zarzutów apelacyjnych odnoszących się do przypisanych skazanemu czynów, i finalnie doprowadziło do utrzymania w mocy rażąco niesłusznego wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach, w zakresie skazania K. W. , w szczególności wobec:

- wewnętrznej sprzeczności rozstrzygnięcia Sądu II instancji świadczącej o rzeczywistym zaniechaniu rozpoznania zarzutów apelacji i przyjęciu błędnych

twierdzeń Sądu I instancji, iż „ustalenia (...) wywodzone choćby samych wyjaśnień K. W. , depozycji M. B. , dokumentów przewożonych CMR, zapisów systemu ViaToll oraz materiałów niejawnych, wsparte wyjaśnieniami V. Ś. jednoznacznie wskazuje na to, że oskarżony był jedną z osób faktycznie kontrolujących P. s.r.o.” oraz stwierdzenia, iż wiedza K. W. o nieprawidłowościach związanych z transakcjami i przewozem oleju smarowego za granicę świadczy o świadomości celu w/w procederu (str. 18 uzasadnia wyroku Sądu Apelacyjnego), podczas gdy z wyjaśnień skazanego wynika jedynie sam fakt spostrzeżenia przez niego nieprawidłowości związanych z transakcjami, nie zaś świadomość, że podmiot posiadający status podatnika, zarówno w zakresie podatku akcyzowego oraz podatku od towarów i usług nie zgłaszał Urzędowi Skarbowemu przedmiotu i podstawy opodatkowania, przy czym K. W. nie był obowiązany na podstawie jakichkolwiek przepisów do uiszczania danin podatkowych;

- błędnego uznania przez Sąd II instancji, iż treść zarzutów apelacji obrony (pkt 2a, 3 oraz 4) odnosiła się jedynie do kwestionowania uznania K. W. za winnego popełnienia czynu z art. 54 § 1 k.k.s. w związku z niemożnością uznania wymienionego za podatnika w rozumieniu przepisu art. 7 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. ordynacja podatkowa, podczas gdy w treści apelacji odróżniono podstawy odpowiedzialności podmiotów gospodarczych za zobowiązania publicznoprawne od odpowiedzialności za przestępstwa karno - skarbowe i oceniono kwestię odpowiedzialności skazanego przez pryzmat art. 54 § 1 k.k.s. oraz art. 9 § 3 k.k.s. (str. 5,7,9 apelacji) i to pomimo okoliczności, iż przepis art. 9 § 3 k.k.s. - chociaż pierwotnie powołany w podstawie prawnej zarzuconego skazanemu czynu - został wyeliminowany przez Sąd I instancji w treści rozstrzygnięcia o winie mojego mandanta;

- rozbieżności w treści uzasadnienia wyroku polegającej na dostrzeżeniu przez Sąd II instancji okoliczności wykluczającej możliwość przypisania skazanemu popełnienie czynu z art. 299 § 1 i 5 k.k., a to faktu, iż K. W. „osobiście nie dokonywał operacji bezgotówkowych lub gotówkowych na rachunkach P. , nie dokonał też operacji na rachunkach A. B. czy L. O. ”, przy jednoczesnym przyjęciu, iż w/w okoliczności nie oznacza, że oskarżony nie powinien ponieść odpowiedzialności za udział w przestępczym procederze prania brudnych pieniędzy i uznaniu, że incydentalne zachowania skazanego polegające na kilkakrotnym przekazaniu środków pieniężnych na prośbę P. L. oraz M. B. świadczą o tym, że skazany „miał pełną świadomość funkcjonowania mechanizmu ukrywania rzeczywistych beneficjentów operacji finansowych, ukrywania prawdziwych odbiorców oleju, tworzenia złudzenia zapłaty za

towar dostarczony do klientów a następnie przyjęciu, że K. W. swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa z art. 299 § 1 i § 5 k.k.;

- braku odniesienia się przez Sąd Apelacyjny w sposób zindywidualizowany do zarzutów obrony kwestionujących możliwości przypisania skazanemu udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, w szczególności wobec niepoddania jakiegokolwiek analizie wywodów obrony znajdujących się na str. 10-13 apelacji i uznania lakonicznego, czterowersowego ustalenia Sądu meriti za wystarczające, podczas gdy już pobieżna analiza zarzutów oraz uzasadnienia apelacji świadczy o fakcie, iż uzasadnienie Sądu I instancji stanowi jedynie omówienie cech charakterystycznych grupy o jakiej mowa w przepisie z art. 258 § 1 k.k. dokonane w oderwaniu od okoliczności niniejszej sprawy, zaś Sąd II instancji odsyłając do uzasadnienia Sądu meriti przyjął tym samym, iż zachowanie K. W. polegające na skontaktowaniu M. B. oraz S. B. z przedstawicielami H. O. i dystrybutorem oleju produkowanego w B. (a więc wykonanie przez K. W. zadań przypisanych do zajmowanego przez niego stanowiska przedstawiciela handlowego spółki H. O.) oraz incydentalne zawożenie przez skazanego do spółki H. O. dokumentów potwierdzających wywóz towarów oraz przywiezienie pieniędzy ze sprzedaży oleju nabytego przez spółkę P. s.r.o. świadczy o świadomości skazanego o istnieniu grupy przestępczej oraz funkcjonowania w jej strukturach;

2. rażące naruszenie przepisów postępowania, a to art. 391 § 1 k.p.k. w zw. z art. 6 k.p.k., mające istotny wpływ na treść zaskarżonego wyroku, polegające na bezzasadnym poprzestaniu na odczytaniu wyjaśnień V. S. złożonych przez niego przed Sądem Okręgowym w Katowicach w toku sprawy o sygn. akt V K 233/21 i nieprzeprowadzeniu dowodu z bezpośrednich zeznań świadka w postępowaniu odwoławczym, a to wskutek zaniechania — na podstawie przepisu art. 391 § 1 k.p.k. — ponownego wezwania świadka do osobistego stawiennictwa w Sądzie Apelacyjnym w Katowicach, celem jego bezpośredniego przesłuchania, pomimo iż:

- w toku rozprawy głównej w dniu 29 stycznia 2024 r. Sąd Apelacyjny pomimo uprzedniego odczytania wyjaśnień złożonych przez V. Ś. przed Sądem Okręgowym w Katowicach w sprawie o sygn. akt V K 233/21, wydał postanowienie o dopuszczeniu i przeprowadzeniu dowodu z zeznań w/w świadka oraz skutecznie wezwał go na rozprawę wyznaczoną na dzień 4 marca 2024 r. celem przeprowadzenia bezpośredniego przesłuchania;

- V. Ś. usprawiedliwił swoją nieobecność na rozprawie w dniu 4 marca 2024 r., poprzez skierowanie do Sądu, za pośrednictwem swojej matki pisma (wraz z załączoną dokumentacją medyczną) zawierającego oświadczenie o niemożności osobistego stawiennictwa na rozprawie w w/w terminie, a to z uwagi na aktualny stan swojego zdrowia, nie wskazując jednocześnie, aby stan jego zdrowia czynił niemożliwym jego bezpośrednie przesłuchanie w toku rozprawy głównej w innym terminie;

- Sąd dysponował aktualnym adresem zamieszkania V. Ś. , skutecznie doręczono wezwanie do stawiennictwa w/w na wyznaczony termin rozprawy głównej, zaś skierowane do świadka wezwanie było pierwszym i jedynym wezwaniem do osobistego stawiennictwa na rozprawie;

- Sąd nie rozważył możliwości przeprowadzenia przesłuchania świadka przy użyciu urządzeń technicznych umożliwiających przeprowadzenie tej czynności na odległość z jednoczesnym bezpośrednim przekazem obrazu i dźwięku;

- możliwość skorzystania przez świadka z dobrodziejstwa przepisu art. 182 § 3 k.p.k. nie stanowi podstawy do odstąpienia od wezwania świadka do stawiennictwa na rozprawie,

a które to okoliczności świadczą w istocie o tym, iż Sąd II instancji bezpodstawnie, a z całą pewnością przedwcześnie wydał finalnie postanowienie o nieuwzględnieniu wniosku o przeprowadzenie na rozprawie dowodu z bezpośredniego przesłuchania świadka V. Ś. , pomimo pierwotnego dopuszczenia w/w dowodu, błędnie przyjmując, iż rzekoma aktualizacja przesłanek z art. 391 § 1 k.p.k. oraz możliwość skorzystania przez świadka z przepisu art. 182 § 3 k.p.k. uzasadnia odstąpienie od bezpośredniego przesłuchania świadka co w konsekwencji uczyniło niemożliwym zadanie świadkowi pytań przez obronę, wyjaśnienie okoliczności mających istotne znaczenie dla przedmiotu niniejszego postępowania, a tym samym prowadząc do naruszenia zasady bezpośredniości oraz prawa do obrony, a w konsekwencji:

3. rażące naruszenie przepisów postępowania, a to art. 7 k.p.k. w zw. z art. 410 § 1 k.p.k. mające istotny wpływ na treść orzeczenia, polegające na dokonaniu dowolnej, a nie swobodnej oceny zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, poprzez:

- niezasadne podzielenie przez Sąd Odwoławczy błędnego stanowiska Sądu I instancji i przyjęcie, iż ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika że skazany swoim zachowaniem bezpośrednio zmierzał do uchylenia się od opodatkowania i miał

świadomość, że podmiot posiadający status podatnika, zarówno w zakresie podatku akcyzowego oraz podatku od towarów i usług nie zgłaszał Urzędowi Skarbowemu przedmiotu i podstawy opodatkowania, podczas gdy z wyjaśnień K. W. wynika jedynie, iż miał on wiedzę o nieprawidłowościach związanych z transakcjami i przewozem oleju za granicę;

- niezasadne uznanie, iż K. W. wspólnie i w porozumieniu z innymi osobami uczestniczył w procederze prania brudnych pieniędzy, podczas gdy z wyjaśnień skazanego wynika, iż kilkakrotnie dokonał czynności faktycznych polegających na przekazaniu do H. O. dokumentacji potwierdzającej wywóz towaru za granicę oraz przekazaniu na prośbę P. L. lub M. B. środków pieniężnych, zaś osobiście nie dokonywał operacji bezgotówkowych lub gotówkowych na rachunkach P. s.r.o., jak również nie przeprowadzał operacji na rachunkach A. B. sp. z o.o. czy L. O. sp. z o.o.;

- bezpodstawne przyjęcie - w ślad za Sądem I instancji - iż działania podejmowane przez K. W. w ramach wypełniania przez w/w obowiązków zawodowych wynikających z umowy zawartej z H. O. , a polegające na pozyskiwaniu dla spółki nowych kontrahentów stanowiły w istocie wykonywane przez niego zadań powierzonych w ramach zorganizowanej grupy przestępczej, podczas gdy po stronie K. W. nie wykazano świadomości istnienia grupy przestępczej mającej na celu popełnienie przestępstw skarbowych, jak również nie wskazano roli, jaką miał pełnić w jej strukturach”.

W oparciu o wyżej wskazane zarzuty, skarżący wniósł o uchylenie wyroku w zaskarżonej części i przekazanie sprawy Sądowi II instancji w tym zakresie do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na obie kasacje Prokurator Prokuratury Okręgowej w Sosnowcu wniósł o ich oddalenie jako oczywiście bezzasadnych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Kasacje okazały się oczywiście bezzasadne.

Przypomnieć należy, że kasacja jako nadzwyczajny środek zaskarżenia nie stanowi trzeciej instancji rozpoznawania spraw karnych, nie otwiera drogi do kwestionowania oceny dowodów czy ustaleń faktycznych, lecz jest nadzwyczajnym

środkiem kontroli prawomocnych orzeczeń sądowych. To sprawia, że postępowanie kasacyjne prowadzi tylko do oceny kasacji w aspekcie rażącego naruszenia przepisów prawa przez sąd odwoławczy, które mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia, a nie zaś do merytorycznego rozpoznania sprawy, w której kasacja została wniesiona (por. postanowienie SN z 25 lutego 2014 r., IV KK 6/14). O zasadności kasacji nie przesądza przy tym ilość podniesionych w niej zarzutów, lecz rzeczywiste wykazanie realizacji przesłanek wskazanych w art. 523 § 1 k.p.k.

Oceniając zarzuty podniesione w kasacji M. B. należało uznać, że stanowią one w istocie formę polemiki z ustaleniami dokonanymi w tej sprawie przez orzekające sądy, w szczególności zaś ze stanowiskiem Sądu odwoławczego. Sąd ten rozpoznał zarzuty podniesione w apelacji obrońcy dotyczące oceny dowodów, w tym zeznań świadków m.in. S. B., R. S., J. L., wyjaśnień oskarżonych i dokonanych na tej podstawie ustaleń faktycznych, na co jednoznacznie wskazuje treść uzasadnienia skarżonego wyroku, zawartego na jego s.10-13. Sąd apelacyjny odniósł się sumarycznie do zarzutów ze sfery ustaleń faktycznych, nie dostrzegając zastrzeżeń w toku rozumowania Sądu I instancji. Oczywiście bezzasadny okazał się także zarzut wskazujący na wystąpienie bezwzględnej przyczyny odwoławczej, w którym obrońca odwołał się jedynie do powołania sędziego referenta (X.Y.) z udziałem KRS, nie wykazując przy tym żadnych konkretnych okoliczności rzutujących na ocenę jego bezstronności. Sąd Najwyższy działając z urzędu również nie stwierdził wystąpienia takich okoliczności, co zgodnie z uchwałą trzech połączonych Izb Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2020 r. (BSA I-4110-1/2020) nie pozwala na uznanie zasadności tak gołosłownego zarzutu.

W zakresie zarzutów zawartych w obu kasacjach, związanych z odczytaniem depozycji składanych przez świadka w innej sprawie dostrzec należy, że Sąd odwoławczy postąpił prawidłowo, gdy podjął próbę przesłuchania świadka, zaś wobec jest niestawienia się na wezwanie i z uwagi na miejsce zamieszkania poza granicami kraju (w Czechach) odstąpił od bezpośredniego przesłuchania stwierdzając brak realnej możliwości przymuszenia tego świadka do złożenia zeznań na rozprawie, a następnie w trybie art. 391 § 1 k.p.k. ujawnił depozycje tego świadka, złożone w charakterze oskarżonego (na rozprawie 29.01.2024, k. 11824v). Wbrew stawianemu w obu kasacjach zarzutowi obrońcy nie wykazali w tym zakresie wystąpienia uchybienia w rozumieniu art. 523 § 1 k.p.k.

Oczywiście bezzasadna okazała się także w pozostałym zakresie kasacja obrońcy K. W. , która pomimo swojej niewątpliwej obszerności sprowadzała się w istocie do próby dalszego – już na etapie nadzwyczajnego środka - kwestionowania ustaleń faktycznych w

sprawie, do których odniósł się Sąd Apelacyjny na s. 18-20 swojego uzasadnienia. Zarzuty te stanowią w istocie polemikę ze stanowiskiem Sądu odwoławczego i Sądu I instancji odnoszącymi się do kwestii świadomości skazanego, statusu podatnika, sprawstwa zarówno w zakresie udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, prania brudnych pieniędzy jak i przestępstwa karnoskarbowego. Kasacja nie służy zaś z pewnością do podważania wartości dowodowej zgromadzonego materiału w sprawie ani do kwestionowania ustaleń faktycznych. Tymczasem taką próbę w niej podjęto, nie wykazując by poza odmienną oceną w/w okoliczności wystąpiły w sprawie uchybienia rażące, o których mowa w art. 523 § 1 k.p.k. Ostatni z podniesionych zarzutów ma charakter czysto niekasacyjny, niewątpliwie Sąd odwoławczy nie dokonywał ustaleń w zakresie sprawstwa K. W. , zweryfikował jedynie kwestionowaną w apelacji ocenę dowodów i dokonane ustalenia faktyczne Sądu Okręgowego, uznając je za prawidłowe.

Z powyższych względów, nie dopatrując się w przedmiotowej sprawie zaistnienia którejkolwiek z wymienionych w treści art. 439 § 1 k.p.k. bezwzględnych przyczyn odwoławczych, ani innej rażącej obrazy prawa mogącej mieć istotny wpływ na treść orzeczenia Sądu II instancji, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 535 § 3 k.p.k., zdecydował o oddaleniu kasacji obrońców, jako oczywiście bezzasadnych. Mając na względzie sytuację osobistą skazanych Sąd Najwyższy zwolnił ich z kosztów sądowych postępowania kasacyjnego, obciążając nimi Skarb Państwa.

Mając powyższe na uwadze, Sąd Najwyższy orzekł jak w postanowieniu.

[J.J.]

[a.ł]